

CZYTELNIA PRASY

GAZETA

Współczesna

Środa

DZIENNIK REGIONALNY Nr 112 (12 509) A Cena 1000 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI 10 czerwca 1992 r. Małgorzaty, Bogumiła

W minionym roku Europa Środkowo-wschodnia pomsunęła się naprzód na drodze reform, ale „istotny wyjątek stanowi Polska, gdzie impas polityczny zahamował postęp” — stwierdza doroczny raport Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) dla kongresu USA poświęcony sytuacji i perspektywom gospodarki Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii i Węgier.

Składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe rolników w III kwartale br. wynosi dla jednej osoby 255 tys. zł, tj. 30 proc. podstawowej emerytury naliczanej od kwoty 849.100 zł — poinformował Maksymilian Delekt, prezes kasy rolniczego ubezpieczenia społecznego.

W SKROCIE

Składka drugiego ubezpieczenia: wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego wynosi w tym samym okresie 192 tys. zł dla jednej osoby. Korzystający z tego świadczenia na własny wniosek płacą 1/3 pełnej wysokości składki, tj. 64 tys. zł.

Termin uregulowania należnych składek na III kwartał upływa z dniem 31 lipca br.

Mimo dziesięciu już posiedzeń, jakie odbyła sejmowa komisja nadzwyczajna, prace nad projektem tzw. małej konstytucji nie osiągnęły jeszcze półmetka. We wtorek wiele czasu zajęła dyskusja nad tym, kto ma kierować polityką zagraniczną: prezydent czy minister spraw zagranicznych.

Jak podkreślił przewodniczący komisji pos. Tadeusz Mazowiecki (UD) chodzi o to, by kancelaria prezydenta „nie była drugim MSZ”. Do tej kwestii komisja powróci w dyskusji nad kompetencjami rządu.

Przedstawiciel urzędu prezydenckiego prof. Lech Falandyś zaproponował wprowadzenie do konstytucji nowego organu — rady bezpieczeństwa narodowego, która pod przewodnictwem prezydenta zajmowałaby się szeroko pojętą problematyką bezpieczeństwa, obejmującą nie tylko siły zbrojne, ale również stosunki międzynarodowe i bezpieczeństwo wewnętrzne kraju.

Prowadzone dotąd rozmowy w sprawie utworzenia nowego federalnego rządu Czechosłowacji zakończyły się we wtorek niepowodzeniem, a desygnowany do prowadzenia tych rozmów przez prezydenta Vaclav Klaus oświadczył, że Federacja przestała istnieć.

ZAKŁAD ENERGETYCZNY w Białymstoku ma coraz więcej dłużników. Po styczniowej i kwietniowej podwyżce cen energii elektrycznej zadłużenie przedsiębiorstw, zakładów i tzw. drobnych odbiorców rośnie. W przypadkach, gdy upomnienia i wezwania do zapłaty rachunków nie odnoszą skutków wydawane są decyzje o odcięciu dopływu energii.

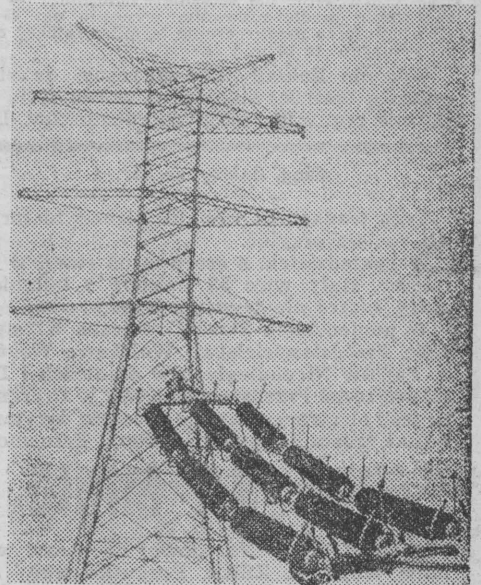
ENERGETYCZNA KOŁOMOYJA

— Mamy trudności z dojściem do liczników znajdujących się w mieszkaniach prywatnych — mówi Danuta Chrabot — kierownik Handlowej Obsługi Odbiorców w Rejonie Energetycznym Białystok. — Zdarza się, że monterzy kilka razy odwiedzają danego dłużnika i nie mogą zdjąć licznika. Zastają zamknięte drzwi, słyszą groźby, a niekiedy po wylegi-

tymowaniu się zmuszani są do szybkiej ucieczki.

Na liście największych dłużników Zakładu Energetycznego znajdują się m.in. białostockie Fasty — zadłużenie ok. 4,5 mld zł, Zakłady Płyt Piłśniowych i Wiórowych w Rucian-

ciąg dalszy na str. 2



Premier Waldemar Pawlak wierzy w osiągnięcie kompromisu w rozmowach o nowym rządzie. Na konferencji prasowej we wtorek wyraził nadzieję, że uda się załagodzić spór KPN i Liberalistów o politykę budżetową. O relacjach z Belwederem powiedział — Lepiej wyjdziemy na współpracę niż na bezwzględnej rywalizacji.

Prezydent i premier odpowiadają za całość spraw państwa — powiedział. — Za godzenie sprzecznych interesów między koalicjantami i wypracowywanie wspólnych stanowisk. Różne obszary życia państwowego będą przyporządkowane ugrupowaniom, które się na tym znają, tak,

za Pawlakiem, nie ma mowy. — Rozmowy będą szły w różnych kierunkach, ale nie można się za bardzo przechylać w lewą stronę — powiedział Pawlak.

Ze słów Pawlaka i Luczaka oraz wypowiedzi nieoficjalnych wynika, że MON i MSW pozostaną w rękach już mia-

Premier optymistą

by bilansowały się wzajemne interesy.

To ostatnie sformułowanie oznacza, że kandydatów na ministrów proponować mają partie odpowiadające za dany resort, choć żaden raczej nie znajdzie się tylko w rękach jednego ugrupowania. Premier chce tylko zatwierdzić decyzje personalne. — Wszystko zależy od tego, czy chcemy dojść do porozumienia, czy nie — mówi. — Jeśli nie, to powód, by się pokłócić, zawsze się znajdzie. Ale jeśli chcemy porozumienia, znajdziemy formułę, która usatysfakcjonuje wszystkich.

Nocą z poniedziałku na wtorek PSL, KPN, UD, KLD i „Duże Piwo” uzgodniły, że rząd oprze się na tej piątce. O udziale Sojuszu Lewicy, szóstej dużej partii głosującej

nowanych p.o. szefów — Janusza Onyszkiewicza (Unia) i Andrzeja Milezanowskiego (bliski UD). Unia ma też rzadzić nauką i kulturą oraz — wraz z KPN — resortem spraw zagranicznych, którego szef to główna niewiadoma — mówi się o Skubiszewskim, Geremku lub Moczulskim. KPN otrzyma też ministerstwo pracy i polityki społecznej. PSL obejmie rolnictwo, nadzór nad administracją państwową (Luczak — szef URM) i niektóre resorty gospodarcze, w których jednak dominować mieliby Liberalowie.

KRZYSZTOF LESKI

W Czeremsku

JAK NA MINIE

WCZWARTEK, 4 czerwca o godz. 20.50 na stację PKP w Czeremsku wjechał składający się z 29 wagonów, w tym 21 krytych towarowych i ośmiu typu „węglarka”, transport należący do byłej Armii Radzieckiej stacjonującej w dawnej NRD.

Pięć nad pociąg sprawowali wojskowi komendant transportu i trzech wartowników. Na pytanie granicznych władz polskich dotyczące przewożonego ładunku padła odpowiedź:

— Amunicja do czołgów i armat...

Strona białoruska nie chciała przyjąć pociągu, powołując się na... kolejowe względy techniczne.

Uzasadniony niepokój powstał, gdy w sobotę, 6 czerwca o godz. 4.30 przyjechał kolejny, drugi już pociąg radziecki z Niemiec (przyjeżdży w Kunowicach w piątek, 5 czerwca) — dwadzieścia cztery wagony, w tym dwadzieścia towarowych i cztery „węglarki”. Jako przewożony ładunek zgłoszono... materiały toksyczne i chemiczne.

ciąg dalszy na str. 2

PODEJRZANY MAŁZONEK

Wezorał do Wojewódzkiej Komendy Policji w Łomży zgłosiła się Wiesława L., która złożyła wniosek o ściganie swojego męża. Mąż ukrał jej sygnet wartości 600 tysięcy złotych.

JUŻ NIE WYKOPIE

W miejscowości Rydzewo gmina Miastkowo włamało się do koparki. Nieznani sprawcy ukradli akumulatory, rozruszniki, stacyjki i inne urządzenia samochodowe. Właściciel koparki Mirosław S. poniosł straty w wysokości 9 milionów złotych.

EKSPRESEM

Wczorał w Augustowie nieznani sprawcy włamali się i splądrowali prywatne mieszkanie. Zabrali futra i kożuchy wartości 40 milionów.

KOMU ROWER?

W parku miejskim w Grajewie nieznani sprawcy zabrali dziecku rowerek.

ŁĘDZIE GORĄCO

Wczorał w Augustowie nieznani sprawcy włamali się i splądrowali prywatne mieszkanie. Zabrali futra i kożuchy wartości 40 milionów.

POTRACIŁ PIESZEGO

Wczorał rano w Białymstoku na skrzyżowaniu Antoniukowskiej z Naręską kierowca Łady potracił pieszego. Ofiara wypadku ma złamaną podstawę czaszki i przebywa w szpitalu

(b)



Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z lokalnymi przelotnymi opadami deszczu i burzami. Temperatura maksymalna od 18 do 20 st. C., minimalna w nocy od 10 do 12. Wiatr słaby i umiarkowany, w czasie burz porywisty północno-wschodni.

Jutro pogoda bez istotnych zmian. (jol)

— Dlaczego słucham „Akadery”? Bo jest dużo rytmicznej muzyki, przy której dobrze prowadzi się autobus — mówi kierowca „czerwoniaka”.
— Bo nie przynudzą o polityce i puszcza fajne „kawalki” — stwierdza kierowca Radio Taxi. — Dzięki nim szybciej mi płynie czas na postoju.

GRA „AKADERA”

STUDENCKIE radio „Akadery” nadaje swój program na paśmie 68,5 MHz już niemal od tygodnia.

— Chcemy, by nasze radio było radiem muzycznym i praktycznym — mówi szef: „Akadery” — Krzysztof Polubiński. — Dlatego staramy się dostarczyć słuchaczom jak najwięcej informacji przydatnych w codziennym życiu oraz stworzyć możliwość muzycznego relaksu.

Zapowiada również, iż „Akadery” nie będzie rozgłoś-

nią komercyjną. Reklam na antenie będzie tylko tyle, ile potrzeba na zapewnienie samodzielności finansowej. Radio to chce zintegrować z rozbitym środowiskiem studenckim, promować jego kulturę oraz stworzyć giełdę pracy.

— „Akadery” działa całkowicie nielegalnie — stwierdza Bogdan Maj, dyrektor Zarządu Okręgowego Polskiej Agencji Radiokomunikacyjnej. — Nie ma jednak w tej chwili w Polsce osoby upoważnionej do wydania zgody na e-

misję ciągłą. My tylko zamykamy rozgłośnie pirackie, które mnożą się w całym kraju jak grzyby po deszczu.

Krzysztof Polubiński nie kryje, iż rozpoczęcie emisji było krokiem desperackim. Spowodował go brak efektów dwuletnich starań o przyznanie pasma.

— O słuszności naszej decyzji przekonało nas spotkanie prezydenta Lecha Wałęsy

ciąg dalszy na str. 2



ciąg dalszy ze str. 1
nem-Nidzie — 3,8 mld zł, Zakłady Płyt Włóknistych w Suwałkach — 3,2 mld zł, Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Elku — 2,8 mld zł, PKP Oddział Zasilenia Elektroenergetycznego w Białymstoku — 1,3 mld zł oraz Fabryka Przyrządów i Uchwyty w Białymstoku — 1,3 mld zł.

Energetyczna kolomyja

— W pierwszej kolejności ściągamy trw. należności podstawowe, a potem opłaty za przekroczenie terminu (za każdy dzień) — mówi Danuta Kordecka — kierownik Wydziału Handlowego Obsługi Odbywców w Białostockim Zakładzie Energetycznym. — Coraz trudniej jest odzyskać pieniądze od naszych dłużników. Zastawiamy się przedsiębiorstwami porównowalnymi o spłacie zaległości należności za pobraną energię i rozkładamy te duże kwoty na raty. Jeżeli płatnicy nie wywiązują się z podpisanych umów, to stosujemy ograniczenia lub wyłączenia dopływu energii.

Do czerwca br. nie ściągaliśmy należności — tzw. zadłużenia przeterminowane wynosiło ok. 45 mld zł, a opłaty za przekroczenie terminu zapłaty osiągnęły już kwotę 24 mld zł.

Ostatnio Zakład Energetyczny przybiera postawę bardziej stanowczą wobec tych, którzy nie regulują kolejnych rachunków. Dłuż-

nicy usprawiedliwiają swoją niewypalność trudnościami ekonomicznymi. Twierdzą, że nie plać, bo nie mają możliwości ściągnięcia wierzytelności od swoich dłużników i mają pustą kasę. W przypadkach, gdy nie ma szans na odzyskanie należności, dłużnicy są pozbowani dopływu energii. Np. w PGR Wiżna — Grady Woniękie doszło do odcięcia energii od wszystkich pegeerowskich obiektów (po negocjacjach część PGR-u znowu korzysta z prądu). Ograniczenia w dostawie energii dotyczyły także m.in. Przedsiębiorstwa Przemysłu Bawełnianego w Łomży i Suwałskiej Fabryki Mebli.

Przy miliardowych zadłużeniach przedsiębiorstwa starają się wygospodarować pieniądze, aby spłacić dług w ratach. Obowiązują one wyłączenia energii niezbędnej przy prowadzonej produkcji. Np. Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego z Elku i Białostocki Biały, zobowiązały się do placenia po 200 mln zł miesięcznie.

Zwiększa się także ostatnio ilość powództw wniesionych przez Zakład Energetyczny w związku z ogłoszeniem przez przedsiębiorstwo upa-

ściłości. Zakład w tych przypadkach ma szansę na odzyskanie swoich należności.

Największe trudności występują przy rozliczaniu niektórych spółek, które zakończyły swoją działalność, nie plaćąc milionowych długów energetycznych — np. kłopotliwym dłużnikiem jest białostocka spółka z o.o. FOL-BET, czy też Hła (w Monkach) Przedsiębiorstwa Zagranicznego ASHOKA (z siedzibą w Debnie autobuskim).

W roku bieżącym zwiększyła się też liczba dłużników wśród tzw. drobnych odbiorców energii — już co czternastu nie opłaca rachunków wystawianych przez Rejon Energetyczny w Białymstoku (ogólne zadłużenie — 2,5 mld zł). Zaległości w poszczególnych przypadkach wynoszą od kilkuset tysięcy złotych do kilku milionów. Część indywidualnych odbiorców energii swoje podania o rozłożenie długu na raty. Są tacy, którzy nie reagują na wysyłane do nich upomnienia. Coraz częściej do wyegzekwowania należnych długów angażowani są komornicy. Jednak stwierdzają oni niewypalność poszczególnych dłużników. Rejon Energetyczny wydając decyzję o odcięciu energii. Nie prowadzi statystyki mówiącej o ilości dokonywanych wyłączeń. Jednak — jak wynika z obserwacji — jest ich coraz więcej, a ponowne podłączenie kosztuje.

Wieloletni przeciwnik programów powstępczych prywatyzacji. — mówi w czasie zebrania poseł Ryszard Bugaj — który prowadzi do wydziałeczenia ogromnej większości społeczeństwa ze wspólnego dorobku.

W godzinach wieczornych w niedzielę wybrano 50-osobową Radę Polityczną Unii Pracy oraz 17-osobowe Biuro Wykonawcze. W jego skład weszli m. in. poseł R. Bugaj, Z. Bujak, A. Malachowski, W. Ziolkowski, T. Nalecz, J. Szymański, P. Czarnecki, W. Kwiatkowski. W skład prezydium weszło poza tym dwóch przedstawicieli naszego regionu: Andrzej Rudowski z Suwałk i Artur Smółko z Białogostku.

Przewodniczącym Unii Pracy — jak zdecydowano — ma zostać prof. Karol Modzelewski.

Wśród gości niedzielnego spotkania Unii Pracy znaleźli się m.in. posełowie Andrzej Wleciński (UD), Wojciech Arkuszewski (NSZZ "Solidarność"), przewodniczący O. Zbigniew Alanczyk, Wiceprez. 7. Biura Politycznego UP spotkała się z przewodniczącą Frakcji Społeczno-Liberalnej Unii Demokratycznej Zofią Kuratowską (rk)

120 ciężarówek

Wczoraj, 9 bm. ok. godz. 11:15 Podlaski Oddział Straży Granicznej w Białymstoku został powiadomiony, iż w drodze, 19 bm. czyli dziś należy się spodziewać na drogę wyjazd przejściu granicznym w Kuznicy Białostockiej 120 samochodów ciężarowych. Ma to być charytatywna pomoc amerykańska dla Białorusi. Na szczercie samochodów, należące do polskiego przewoźnika, będą zwiadowcy w pewnych odstępach czasu.

Już wczoraj rozpoczęły się niezbędne uzgodnienia z dowódcą Pogranicznej Wojsk Białorusi w Grodnie odnośnie ustalenia zasad i form odprawy granicznej tak ogromnego transportu. (h)

Melodyjny punk

Melodyjnym punkiem można określić to, co gra amerykańska grupa MR.TEXPERIENCE, przywzowana części do Ramones. Na scenie Połańców, w trakcie której nastąpił jej występ do ACK przy ul. Dąbrowskiego o godz. 19:00 zaprasza BPMS. ART. STUDIO — Galeria Sztuki Inne. (TAB)

GRA „AKADERA”

ciąg dalszy ze str. 1
z Wojciechem Reszczyńskim i radiem „Wawa” — stwierdza Izabela Wojsław, szef działu informacji. — Zajmuję się głównie publicystyką. Nie zbieram, i redaguję informacje. Staramy się, by były najświeższe, uaktualniamy je co godzinę. Jestem bardzo zadowolona, chociaż praca jest bardzo ciężka, zajmuje sporo czasu — kosztuję studiów.

KANARY

zarabiał około 2 mln, reszta zależy od jego operatywności mierzonej sprawdzaniem czystości autobusów, ich punktualności, a przede wszystkim 25-procentowym dodatkiem do każdej zapłaconej 200-tysięcznej kary. Najczęściej z ok. 100 osób dziennie wylapywani są emeryci i młodzież. Z placeniai bywa różnie, niektórzy po prostu nie mają z czego, więc w drodze wyjątku mogą liczyć na umorzenie kary. PKŚ w tej dziedzinie swojej działalności stawia na ludzi zatrudnionych, którzy sprawdzili się w firmie. Ta pewna dwunastka wspomaganą jest przez kilku społecznych kontrolerów i kilka osób z wydziału prewencji policji. Zarobki w granicach półtora miliona plus 30 proc. prześli 1 i 25 proc. od każdej zapłaconej 300 tys. kary. Kontrolują zaledwie 5 proc. kursów, ale liczba „wylapyanych” gapowiczów dogłębia setki miesięcznie. Jak twierdzi dr. Eugeniusz Kisielewski działania prewencyjne dają efekty. Zmniejszyła się liczba gapowiczów, zmniejszyły się autobusowe malwersacje — sprzedaż biletów używanych albo w ogóle niewydawanie biletów. (JAB)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

BRYGADY murarskie, tel. 15-00-91 Warszawa Miedzyn, ul. Dept. k 267-0
KURTKI z kresku, 524-101. k 2294-0

PRODUCENT LODÓW NA PĄTYKU poleca swoje wyroby

— śmietankowe w polewie czekoladowej 2.000 zł
— kiwi — pistacjowe — śmietankowe — egzotyczne — kakaowe — orzechowe — owocowe — bananowe 1.800 zł
Dobrymnowo Duże 38A, 4 km od Białogostku tel. 197-118. g 6205-0

UWAGA ROLNICY! Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku

podaje do wiadomości, że od dnia 9.06.92 r. została podwyższona cena bydła dorosłego (krowy) i wynosi:

kl. 1	— 9.000 zł
kl. 2	— 8.600 zł
kl. 3	— 8.200 zł

k 2089-1

W kilku wierszach

o Dom Kultury „ŚRODOWISCE” w Białymstoku zaprasza na wystawę prac plastycznych autorów Jana, Marka, i Stanisława Ostrowskich. Zostanie ona otwarta w czwartek, 11 czerwca o godz. 17, w sali nr 6 DK „ŚRODOWISCE” w ul. Kilińskiego 8.

o Pracownia Audio-Foto-Video zaprasza na premierę filmu „Anabiel” Jedynej Polskiej sekcji i Cezariusza Andrejczaka, która odbędzie się 11 VI 1992 r. o godz. 20:00 w kawiarni „Ciepła” W OAK ul. Kilińskiego 8.

o 13 czerwca o godzinie 12:30 w Kaplicy Akademickiej przy kościele św. ROCCHA odbędzie się spotkanie „Kolejny dzień akceptacji, organizowane przez Wszechnicę Życia Chrześcijańskiego w programie wyłączenia z psychoterapii i terapii. (JAB)

W TYM SEZONIE zmotoryzowani nie powinni stać w kolejkach przed dystrybutorami — poinformował na dyrektora Okręgowego Dyrektora CPN w Białymstoku Jerzy Naumnik. — Wprawdzie nie przybędzie w Białymstoku nowych stacji benzynowych, ale są one modernizowane i rozbudowywane. Obecnie trzy punkty sprzedaży paliw: przy Alei 1000-lecia Państwa Polskiego, przy ul. Kawalerskiej na Nowym Mieście i w Dołidach czynne są przez całą dobę. Przewiduje on również sprzedaż benzyny bezołowiowej, kolorystyki dla wszystkich tego typu punktów w Polsce. Urządzone tu również sklepy z akcesoriami samochodowymi. Po utwardzeniu placu i wykonaniu ogrodzenia będzie tu otwarty komis samochodowy.

Budynek CPN w Dołidach obrotowy zostanie cełą klinkierową i pomalowany.

Europa przed dystrybutorem

Już zakończone zostały prace modernizacyjne stacji CPN przy ul. Kawalerskiej. Wyposażono ją w nowe dystrybutory angielskiej firmy Gilbarco, zradiofonizowano, pomalowano zgodnie z najnowszymi ustaleniami odnośnie

Tu również będzie otwarty sklep z wejściem do wewnątrz.

Największą inwestycją w mieście, a zarazem najnowocześniejszą stacją stacje są dotychczasowy punkt sprzedaży paliw przy Al. 1000-lecia.

Jak zapewnił nas dyrektor Jerzy Naumnik, są pieniądze i wkrótce rozpocznie się prace ziemne. Przybędzie kilka nowych zbiorników z paliwem i stanowisk z dystrybutorami. W drugim etapie — w przyszłym roku — wybudowane zostaną dodatkowe pomieszczenia dla pracowników stacji. Ulokowany tu będzie

też sklep z częściami zamiatnymi do samochodów. Będzie to stacja samobsługowa. I być może kolejkę skróci się raz na zawsze.

Monopol CPN na dystrybucję paliw i olejów napędowych powoli pękła. Białostocka Okręgowa Dyrekcja CPN nadzoruje pracę 73 stacji benzynowych w trzech „naszych” województwach.

Konkurencja nie śpi. Funkcjonują już dwie prywatne stacje paliw w Fastach i tuż za Kałęczynem.

— Zdałem sobie sprawę z konkurencji — mówi dyrektor Jerzy Naumnik. — My mamy sprawdzone paliwo, co nie jest bez znaczenia. Gwarantujemy jego jakość, bo za nim trafi do dystrybutorów jest badane w naszym laboratorium. Jak dotychczas, nie mieliśmy reklamacji. Ponadto stale zwiększamy naszą ofertę handlową i w ten sposób „przyciągamy” klientów. (jc)

W Uwaga wszystkie radiowozy, za chwilę wyjedą do kasy... — leci i negatywnie. — Bazarowy był nie opal, pod sędziem „Hamburgery” i kolorowym parasolem czarne wygrywa, czarne przeżywa. O., patrzeć, znowu wygrał szczęściarz. — i znowu ludzi, śmieją czerwone gony. Ile pan stawiasz? — Czyżby były bazar bez ruletek, trzech kart, partii szachów w stonczku za 20. — Gdzie pan to powiem!

— Urowaty, ciepły browarek z etykietą „Hajnowka” rosławianin w grono. — Właśnie, to nazwy przypomniało, nieziele piwa produkowane w białostockim browarze. Nie brakuje go na bazarze. Piła jest wprost z butelki, trochę ukraiński, trochę w pospólcu, żeby szybko przekonać z kurtem targowiska. A polski, co to jest? — O., to nie sądzę, że nie zauważył. — O., (tu mocne słowo), nie zauważył.

Hajnowka na ekranie

W UBIEGLYM tygodniu telewizja w miejsce serialu „Abdy do świtu” pokazała reportaż o Hajnowce — szkoda, że bez tytułu. Ktoś kto nie zna tego miasta „od podszewki”, na pewno wywniosuje doskonale o nim wrażeń.

Kamera pokazała budujący się nowy szpital od wewnątrz, jak również z lotu ptaka. Mieszkańcy z niecierpliwością czekają na zakończenie tej priorytetowej inwestycji.

Oglądając film odniosłem wrażenie, jak gdyby w klubie sportowym „Puszcza” istniała tylko jedna sekcja — judo. Dlaczego nie pokazano innych dyscyplin, choćby lekkiej atletyki? Bardzo eksploatowany był trener Jud, a zarazem przez klub, Jakub Ostapczuk.

Nasuwają się jeszcze jedno pytanie — dlaczego klub nie chce przysparzać młodych piłkarzy, którzy pragną zgłosić drużynę seniorów do rozgrywek „B” klasy? Podobno ma to uczynić miejscowy OSiR — bravo im za to. W filmie o tym nie mówiono.

Abstrahując od sportu muszę stwierdzić, że realizatorzy filmu nie „zeszli na ziemię”, aby pokazać z bliska nasze ulice i problemy, jakimi żyjemy na co dzień. (lep)

KOMUNIKATY POLICJI

* 18 maja br. około godz. 20 na ul. Knyśzyńskiej w Białymstoku trzech nieznanymi mężczyznami napadli na samotnie idącego mężczyznę. Osoba, która około godz. 23 udeziła pomocy przywrócić do zdrowia jest o kontakt z KRP w Białymstoku przy ul. Bema nr 4, pokój 210, tel. 773-378 lub 772-536.

* Również o kontakt z KRP w Białymstoku, ale z pokojem 210, tel. 772-456 lub 772-572, proszone są osoby, które były świadkami wypadku drogowego z udziałem 24 maja na trasie tykołki-Ziotoria w pobliżu miejscowości Sanniki, w którym uczestniczył samochód Ford Eskort.

* 16 maja br. około godz. 22 w Białymstoku na ul. Antonikowskiej w pobliżu Zakładów Obuwniczych czterech mężczyzn w wieku około 30 lat, przy użyciu pistoletu gazowego dokonali napadu rabunkowego na 26-letniego mężczyznę. Świadczenie tego zdarzenia, a w szczególności kierowca taxi marki „Polonez”, który zawiadził przywrócić do zdrowia PKP prosił się o osobisty telefoniczny kontakt z Wydziałem Dochodzeniowo-Sledczym KRP w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 214, tel. 773-173 lub 772-536 w godz. 7:45-15:30.

Wywieszeni

Spółdzielnia ponagła lokatorów głównymi zawiadomieniami o stałe rosnących rachunkach za nie opłacone mieszkania. Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele 250 lokali zostali pozwani do sądu. — Jako człowiek mogę ich zrozumieć, ale jako spółdzielnia... — wyjaśnia zastępca prezesa, pan Pójanowicz. Okazuje się, że spółdzielnia ma w tej chwili 4 mld 200 mln długów i nieopieranie pieniędzy pogłębła deficyt oraz wpłynęło na jej działalność. — Właściciele

Coraz częściej filozofowie, rozróżniający problemy współczesnego życia, są zgodni z lekarzami — ci drudzy bowiem o wiele częściej muszą rozwiązywać nabrzmiałe problemy egzystencjalne...

ZGODNOŚĆ w opiniiach filozofów i lekarzy sprowadza się często do jednego: posiada, która, jakkolwiek zwierzę. Po to, żeby nie odczuwać tak mocno samotności...

niej światowa Deklaracja Praw Zwierząt i Europejska Konwencja Ochrony Zwierząt Domowych. Jak wiele innych, także przepisy zawarte w tych dokumentach są kompletnie w Polsce nieznanne.

PSY NA RECEPTĘ?

światów tylko pisał. Tylko zwierzę i człowiek potrzebują rozwiązać problem samotności. Podobny recept wystawiono już mnóstwo. O wiele gorzej w praktyce. Często zwierzęta właśnie cierpią najbardziej z powodu zaniedbania, pozostawienia, bez ludzkiej pomocy w chorobie.

nad. Zwierzętami Domowymi. Nazywa tyleż pretensjonalna co wymowna. Pomyśl w istocie sprowadza się do zorganizowanego propagowania świadomego stosunku do zwierząt, czyli kształtowania etykiety i wiedzy przyrodniczej...

dzieje w wielu krajach, zwanych dumnie cywilizowanymi. Pies w roli lekarza, sanitarzysty, partnera podczas rehabilitacji — to nam jeszcze fanaberia i pomyłki całkowite odzyskano. Psa nie mogą trzymać ani pensjonariusze domów starców...

JĘZYK NIEMIECKI. Na antenie i w gazecie. Folge elf. Includes logo for 'Współczesna' and 'Język Niemiecki'.

Fast durch die ganze Bundesrepublik. Klaus: Was liest du denn da? Dieter: Na, Heidi, möchtest du morgen Abend in Prien sein? Heidi: Auf der Autobahn sind es 990 Kilometer...

Wörter und Wendungen. Rzecznik autostopu. Substantive die Autobahn/en die Bundesrepublik die Burg/en die Kirche/n der Norden die Sehenswürdigkeit/en die Straßenkarte/n der Süden Sonstige durch entlang Aber hört mal ... und vieles andere...

Grammatik. 1. Wenn Taro dabei wäre! 2. W przypadku czasowników tak zwanej koniugacji „moonej” tryb przypuszczający można wywieść z czasu przeszłego niedokonanego...

CIEKAWIE. Ile oliwino w kilometr? Czyli tylko ze spalania benzyny samochodowych w ciągu roku na drogi i ich bezpośrednie sąsiedztwo spada 2100 ton oliwiny będącego domieszką paliw płynnych...

Pracowite jak... pszczoły. Czy wiesz, że do wyprodukowania jednego kilograma miodu pszczoły muszą zebrać słodki nektar z 14.500.000 kwiatów? Człowiek dla wykonania podobnej pracy potrzebowałby ok. 3 tys. osmiodziesięciodni pracy.

Wioska abstynentów. Dwylor w Walii wydaje się wielu zagranicznym turystom wioską abstynentów, jako że w niedziłę i święta zakazana jest tam sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych. Jest to jedynym w Wielkiej Brytanii i prawdomównie w całej Europie.

Wioska polodźnia jest przy atrakcyjnym szlaku turystycznym w rejonie Gwynedd, co jednak odzwierciedla ową „abstynentką wioską” całkowicie nie przeszkadza, gdyż w najbliższej okolicy jest szereg restauracji, barów i sklepów, gdzie alkohol jest sprzedawany bez ograniczeń...

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

JEST TAKA PŁYTA

U2 „Achtung Baby”, 1991. Po płycie „Joshua Tree” krytycy muzyczni nie wierzyli, że Bono i spółka mogą nagrać coś równie genialnego. Stał się jednak bardzo różny odcy „Rattle and Hum”. Tymczasem na muzycznym rynku trafia perła.

Po amerykańskich wojach i amerykańskim muzykowi U2 wrócił do Europy. Do Europy także w sensie muzycznym. Nagrane w Berlinie i Dublinie 55 minut muzyki, która znalazła się na „Achtung Baby”, to kawał dobrego rocka. Ci, którzy nie słuchali całej płyty znają już na pewno takie utwory jak „The Fly”, „Mysterious Ways” czy lansowany ostatnio „One”.



Co słycać w hardcore?

Co ma takiego w sobie hardcore, że przyciąga do siebie ludzi? Co jest takiego w tej muzyce, (ale nie tylko, bo to przede wszystkim subkultura młodzieżowa) że coraz więcej osób przyjmuje właśnie taki sposób przekazu, taką formę, taki sposób życia i sposób na życie?

Niedawno w ACK zagraly trzy szwedzkie kapelo: Doodles, Garbage DC, Kromozomer i ostatnio coraz bardziej znany S.K.T.C. z Polski. Dlaczego grają właśnie hardcore a nie coś innego? Przed odpowiedzią na to pytanie, mała powtórka z historii. Jakies dziesięć lat temu hardcore powstał w Stanach Zjednoczonych. Powstał? Raczej eksplodował, bo tak można określić wielki boom muzyki, której korzenie sięgają ubogich przedmieść bogatej Ameryki. Muzyki prostej, gwałtownej, wręcz brutalnej, ale poprzez taką muzykę młode pokolenie mogło wyładować to, co je bolalo. Obecnie hardcore to już międzynarodowa wspólnota, wciąż wykształcająca nowe style, formy działania. Wspólnota obraca się w stałym kręgu wartości uznając niezależność i niekomercyjność za podstawowe.

GRA MUZYKA

AIDS i rock

Przez trzy lata i śmierć Freddiego Mercury by GUNS N' ROSES zagrali, aby wspomóc fundusz walki z AIDS. Spektakl, który miał miejsce 20 kwietnia na Wembley został zorganizowany przez pozostałych po śmierci Mercury'ego członków Queen.

Organizatorzy nie ujawnili, jakie pieniądze przyniosła impreza — zwana „Koncertem dla Życia”. Sprzedaż biletów to około 3,5 mln, handel towarzyszący, prawa radiowe i telewizyjne mogą dać nawet więcej. Wiele organizacji zajmujących się AIDS otrzymało pomoc finansową dzięki tej wielkiej imprezie.

Warto dodać, że środowisko rockowe — poważnie zagrożone ze względu na narkotyki i seks — wreszcie uaktywniło się w walce z AIDS. GUNS N' ROSES już trzy lata temu mieli zagrać na tego rodzaju koncercie, ale część aktywistów ruchu homoseksualistów zaprotestowała z powodu fragmentu tekstu utworu „One In A Million”. Występ Axl Rose'a i spółki na Wembley stwarza wrażenie przełomu w stosunku rockmanów do AIDS.

Co słycać w hardcore?

punkrock. Hardcore, to pozytywne teksty, to prosta, melodyjna i dynamiczna muzyka do zabawy. „Jesteśmy przyjaciółmi, znamy się świetnie, pijemy razem piwo, sporo osób jeździ na deskorolkach — powiedział — i prawie wszyscy słuchają hardcore”. Piotrek też wywodził kilka lat temu z Polski. Grał speedmetal i hardcore. Teraz z grupą Garbage DC przekazuje niezbyt optymistyczne treści. Ich hardcore jest bardziej punkrockowy, bardziej pesymistyczny, o tekstach uzalesnionych od tego, jak bardzo rozczarowali się życiem, co chcieli mieć a czego mieć nie mogą. O tradycji, z którą żyć — ich zdaniem — nie sposób.

S.K.T.C. przywodził kilka lat temu z Czechowic-Dziedzic. Dlaczego grają trashcore czy też corrasch — jak określają swoją muzykę członkowie zespołu. „Nie podoba nam się to, co się dzieje w kraju — powiedział — Nie należądzamy na każdego. Chodzi nam o pewien margines, który mówi inaczej i bardziej inaczej. Śpiewamy przede wszystkim o tym syfie, o pracy, a tego nie można wyrazić grając ballady. To trzeba wyrazić brutalnie. Nie można tego słodko zaśpiewać”. Powstaje pytanie, czy bardzo różnorodny hardcore pozostanie na dłużej w Polsce? Czy stanie się siłą subkultury młodzieżowej tak, jak w USA, a może będzie spychany przez następną wielką falę, jaką jest w Szwecji Death Metal?

Jestem Ignorantem czy po prostu normalnym człowiekiem? Powód śmierci Rickiego Wilsona — gitarzysty B-52's — w 1985 roku był przez prawie rok trzymany w tajemnicy, gdyż pozostał członkiem zespołu obawiali się negatywnej reakcji publiczności. Nawet śmierć Mercury'ego wywołała różne reakcje: współczucie i niechęć, wręcz wrogość.

„Nawet nie wyobrażacie sobie, ile osób ze środowiska rock and rolla jest zarażonych HIV — mówi Joey Ramone. Znam ludzi, którzy umarli i takich, którzy

plutowej Sire Records Seymour Stein. „Nazwiska nie są może tak znane, ale ludzie umierają codziennie. Właściwie dopiero śmierć Freddiego zwrociła na ten problem większą uwagę”. Obliczono, że w ciągu dziesięciu ostatnich lat zmarło w ten sposób od 200 do 500 osób z rockowego biznesu.

„Środowisko muzyczne” — twierdzi Keith Richards, rockmanów czeka surowe, klasztorne życie? (tkk)

Lubisz muzykę? Wygraj płytę! Pod tym hasłem będziemy co tydzień publikować muzyczny konkurs dla melomanów. Pytania będą dotyczyły najsłynniejszych dziedzin muzyki, a także tytułów płyt, pojedynczych utworów, nazw grup, nazwisk wykonawców, czyli wszystkiego tego, co się wiąże z szeroko rozumianą muzyką rozrywkową.

Czego słucham? Adam Dolistowski — prezesa spółki „Kresy BG”. — Mam dwóch faworytów: Milesa Davisa i Charlie Parkera. Właściwie słucham ich utworów na okraglo.

Wygraj płytę! Kupon nr 2. Bohaterem naszej zagadki jest: Imię i nazwisko: Adres: Dzielnicarz. — Lubię wszystko, co nie przeszkadza w życiu. Konkretnie interesuję się dobrym bluesem jazzem i rockiem.

Czego się nie robi dla rock and rolla. Ostatnio na białostockiej rockowej scenie pojawił się zespół „Zagłada”. Młodzi muzycy wyróżniali niekonwencjonalny stosunek do muzyki. Grają, jak sami stwierdzili, death metal — ostre pulsujące granie, wspierają oryginalnym vo-

JĘZYK ANGLIEJSKI. Can you read? - Yes I can. - Good, can you write? - Yes I can. - Good, can you tell the time? - Yes I can. - Good, can you drive? - Yes, I can.

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

ANGIELSKI. That's good. Can you speak ancient Greek? - Yes. - No I can't. - Yes I can. - That's a pity. Can you tell the time? - No I can't. - Pity, can you drive? - Er, no I can't. - Oh, can you speak Ancient Greek? - Can you read? - No I can't.

MATERIAŁY BUDOWLANE

Spółdzielca i gładka od 3300zł/ha. Biała plastra od 57zł/ark. trapezowa malowana 85 tys./m² falcowa 62zł/ark. Amerykańska diachowna bitumiczna 75zł/m². Biała czarna 5mm 400zł/rola

Papa asfaltowa wierzchnia i izolacyjna od 9900zł/m². Dacholem. Suchy tynk. Lepak asfaltowy od 2400zł/ka. Azbest. Strypan 330zł/m³. Włókna mineralne. Gips. Cement. Ciepła linkowana. Ściana czerwona 4600zł/ark. Cement 610zł/tona. Wapno 66zł/tona. Siarka ogrodzeniowa 10zł/kg. Elamit. Rury i inne

Realizujemy każde zamówienie i zapraszamy **WASZY TRANSPORT TRAFFIC** Białystok, ul. Sienkiewicza 52, tel/fax 415-155 tel. 415-181 wew. 236, 237, 238 0852339

NAJTAŃSZE BILETY LOTNICZE zaprasza S.A. TRADE ul. Czapkię 3/5 Warszawa tel.-27-39-01, 26-28-21 **Zadzwoń i przekonaj się!!!** Klienci zamieszcowi otrzymują zwrot za bilet PKP, PKS

„SPOŁEM” PSS w Piszu
ogłasza przetarg nieograniczony

pisemno-oferowy na sprzedaż:
1. bazy transportu zlokalizowanej przy ul. Jagodno o pow. 4.800 m² wraz z budynkiem warsztatowym o pow. 156 m² oraz budynkiem administracyjno-socjalnym o pow. 109 m².
Cena wywoławcza 300 mln zł.
2. budynku mieszkalno-warsztatowego przy ul. Jagodno o pow. 320 m².
Cena wywoławcza 2 mln zł / m²
3. budynku nr 192, Mysłowska 170 przy ul. 1 Maja, opow. 504m².
Cena wywoławcza 2 mln zł / m².

Oferaty pisemne należy składać w siedzibie Spółdzielni 12-200 Pisz, ul. Lipowa 4 w kopercie oznaczonej „Przetarg” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Komisja otwarcie ofert (przetarg) nastąpi w siedzibie Sp-ni w następnym dniu roboczym. Wadium w wysokości: od 1 — 30 mln zł, od 2 — 64 mln zł, od 3 — 100 mln zł należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do kas Sp-ni do godz. 9.00. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy kupna-sprzedazy.
Sprzedającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ZAKŁADY MIĘSNE W OLSZTYNIE oferują:

- Konserwy mięsne**
- » turystyczna 200g 7100 zł/szt.
 - » turystyczna 300g 10.800 zł/szt.
 - » g. asz. angielski 300g 14.200 zł/szt.
 - » mielona tłuszczoawa wołowa 280 g 6.900 zł/szt.
 - » tyrolska 300g 9.900 zł/szt.
 - » łopata kons 6 lbs 12 oz (2938g) 205.600 zł/szt.
 - » łopata kons. 11 lbs (4793g) 335.200 zł/szt.

- Smalec wyborowy**
- » paczkowany (250g) 6000 zł/szt.
 - » luzem (karton 12,5 kg) 5500 zł/szt.

KONTAKT:
Zakłady Mięsne w Olsztynie ul. Lubelska 26/28 Dział Obrót Towarowy — tel. 33-65-04, centr. 33-73-21, w. 203, 269, tix 0522616, fax 336248.

Zakłady Przemysłu Bawełnianego

fasty

w Białymstoku S.A. ogłaszają II-gi przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochód Nysa 522 „Towos” r.b. 1983 cena wywoławcza — 6.250.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24.06.92 godz. 11.00 w Dziale Głównego Mechanika.

Srodki Transportowe można oglądać w dniach 22.23.06.1992 r. w Dziale Transportu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do Kasy Głównej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich spółka z o.o.

Łomża, ul. Zawadzka 60 tel. 163-254; 168-964

oferuje do sprzedaży:

- fien w cenie 45 tys. zł/buta
- acetylen w cenie 350 tys. zł/buta
- cement P-35 w cenie tys. zł/tona
- stal zbrojeniowa
- rury stalowe, żeliwne i kamionkowe
- kształtki wodociągowe i inne materiały budowlane

Klientów zapraszamy w dni robocze w godzinach od 7.00 do 15.00

„Społem” Powsechna Spółdzielnia Spożycwów w Augustowie

ogłasza przetarg

na sprzedaż 2 samochodów marki

- Żuk — A-05 nr rej. SUC-510U
- Żuk — A-03M nr rej. SUC-234U

w cenie wywoławczej 12 mln zł

w cenie wywoławczej 15 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 1992 r. o godz. 10.00 w biurze Spółdzielni przy ul. Mostowej 3.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Wymienione pojazdy oglądać można w dni robocze na placu piekarni przy ul. Przemysłowej 3 w godz. od 10.00 do 14.00.

Szczegółowych informacji udzieli dział Administracji tel. 20-44.

Zaszczerza się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Białymstoku

informuje

iż z dniem 15 czerwca 1992 roku zostają zmienione następujące numery telefonów:

- Centrala telefoniczna 418-354 na 328-354
- 418-349 na 328-349
- 418-059 na 325-039
- Telefax 418-261 na 326-261
- Sekretariat 418-831 na 327-831
- Dział Transportu i Paliw Stałych 417-375 na 326-375
- ZEC-VI Malmęda 12A Centrala 417-984 na 321-984
- Zakład Remontowo-Budowlany Malmęda 12A 417-356 na 327-356
- Węzeł ciepły Towarowa 2 417-510 na 328-510

SKR Perlejewo woj. Łomża

ogłasza przetarg nieograniczony

na n.w. maszyny:

- Ciągnik C-360 1976 16 mln zł
- Ciągnik C-360 1979 12 mln zł
- Ciągnik C-360 1978 14 mln zł
- Samochód Stal cysterna 5 mln zł
- Prasa wysokiego zginiotu 20 mln zł
- Przyczepa wywrotka 4 t szt.2 5 mln zł
- Rozsiewacz wapna szt.2 3 mln zł
- Kosiarka rotacyjna 1989 3,5 mln zł
- Plug 3-siłkowy 1,5 mln zł
- Wiązalka WC-5 szt.2 1,5 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24.06.1992 r. o godz. 10.00 w remizie OSP Perlejewo. Wadium 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do godz. 10.00 w kasie SKR. Drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.00. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

U nas najtaniej!

- Cement P-35 „Chelm” cena 610 tys./t
- Wapno hydrat cena 670 tys./t
- Węgiel gruby cena 670 tys./t
- Węgiel orzech cena 550 tys./t
- Hurtownia „Florian” — Łomża, ul. Sikorskiego 166a tel. 160-128 oraz Piłńska tel. 17-11-15 (całą dobę) tğ 4879-00

Uwaga Kierowcy posiadający lub ubiegający się o prawa jazdy kat. B, C, D.

Automobilklub Podlaski w Białymstoku, ul. Branickiego 19 organizuje szkolenie i egzaminy państwowe na prawo jazdy kat. E do w/w kategorii. Zapisy od dnia: 11.06.92 r. Informacja, tel. 418-500, 418-587.

Teraz pomyśl o zimie!

Kopalnia Węgla Kamiennego WESOŁA

OFERUJE WĘGIEL :
o małej zawartości siarki i popiołu, wysokiej kaloryczności:

- GRUBE: kostka - 550.500 zł/t
- orzech - 524.600 zł/t
- ŚREDNIE: groszek I - 516.400 zł/t
- groszek II - 489.700 zł/t
- MIAŁ IIA płukany - 516.400 zł/t
- MIAŁ IIA - 252.100 zł/t

Szczegółowe informacje: Dział Handlowy Adres: 41-408 Mysłowice, ul. Kopalniana 5 Tel. 277-031; 223-441; 515-915; wew. 125, 566, 650 Tlx. 313485 MG PL Fax: 519949

Tylko teraz płacąc gotówką lub czekiem potwierdzonym uzyskujesz 5% bonifikaty!

I TY MOŻESZ WYGRAĆ 20 mln zł!

1. Praca na Zachodzie — najnowsza propozycja
2. Wakacje i bezpłatna nauka języka angielskiego w Wielkiej Brytanii

Zamówienia na informatory z kuponami konkursowymi: Listownie: „DIANA” 78-600 WAŁCZ, ul. KILINSZCZAKÓW 17, SKR 3. Telefonicznie: KATOWICE — 1543-189 Platne z kosztami wysyłki przy odbiorze. p 340-0

Euromale 2000 Tylko hurt. Wrocław 21-15-25

OLEJE

- uniwersalny 10.400 zł
- sojowy 11.000 zł
- silniczkowy 11.500 zł

w butelkach plastikowych 1l oferujemy rozlewniaki do SOKOLICY gmina Bartoszyce tel. Łabędźnik 25 6g 2540-0

Nowo otwarta HURTOWNIA ODZIEŻOWA

Suwalki, ul. Modrzewiowa 18 oferuje różnorodną odzież bawełnianą bezpośrednio od producenta z Indii.

Zapraszamy w godz. 8.00 do 18.00. 6g 4472-50

CEGLE CERAMICZNA pełną i dziurawkę OFERUJE PRODUCENT

Cegielnia Mątwica, gm. Nowogród, tel. Łomża 17-65-21

Ceny konkurencyjne (z 5% podatkiem obrotowym):

- cegła pełna 850 zł
- dziurawka 850 zł

Wydzierzawie pawilon handlowy

o powierzchni 100 m² składający się z 2-óch oddzielnych lokali handlowych na czas nieokreślony w Białymstoku przy ul. Upalnej 80. Informacja pod telefonem nr 754-731 lub 754-881. k 2048-1

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie zawiadania

odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej, która wystąpi w miejscowości: Szepietowo, ul. Kolejowa, Mazowiecka, Krzywa, Parkowa, Leśna, Białostocka, 1-go Maja, Świerżewskiego, Sienkiewicza, Robotnicza, Wspólna, Główna, Kardynała Wyszyńskiego, Ogrodowa, Piwna, Sosnowa, Słowackiego, Mickiewicza, Lipowa, Sportowa, Włosa, Manifestu Lipowego i przyległe w dniu 92.06.23 od godz. 7.30 do godz. 14.30.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie, tel. 21-09. k 2001-1

Sprzedam

Z powodu wyjazdu, urządzenia sklepowe: regały, lamy, wagi, oraz udostępnia lokal 38 m² w lokalu spółdzielczym na nowo wybudowanym osiedlu. Sokółka, tel. 22-95 lub 46-46 po 18.00. Dg 4610-0

Burmistrz Miasta Giżycka Ogłasza przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości w mieście Giżycko.

Nieruchomość położona jest przy ul. Armii Krajowej Nr 5 o powierzchni — 10564 m² zabudowana. Występujące budynki to: administracyjny, socjalny, gospodarcze i magazynowe. Zgodnie z planem zagospodarowania nieruchomości może być przeznaczona na cele usługowo-handlowe z możliwością mieszkalniówk.

Cena wywoławcza — 3.000.000.000 zł (trzy miliardy zł)
Wysokość wadium — 300.000.000 zł (trzysta milionów zł)

Przetarg odbędzie się w dniu 30 czerwca 1992 r. o godzinie 12-tej w budynku Urzędu Miejskiego w Giżycku, ul. 1-go Maja 14 (sala konferencyjna).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium 10% ceny wywoławczej. Wadium należy wpłacić do chwili rozpoczęcia przetargu gotówką w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto PBK Giżycko 377838-26-139-32. Cudzoziemcy winni posiadać zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych. Blizsze informacje dotyczące ogłoszonego przetargu można uzyskać u Burmistrza Miasta telefon 39-38 lub w Wydziale Geodezji, Architektury i Inwestycji pok. 111, telefon 52-31 wew. 14.

Zarząd Gminy Świętajno

ogłasza drugi publiczny przetarg ustny na sprzedaż dwóch ośrodków wypoczynkowych, położonych w miejscowości Dudki, gm. Świętajno woj. suwalskie:

- I obiekt składa się z budynku parterowego w zabudowie wolnostojącej o powierzchni 189 m² i gruntu o łącznej powierzchni 5.200 m², z bezpośrednim dostępem do jeziora — Jezioro Dudeckie. **Cena wywoławcza 519.462.000 zł.**
- II obiekt składa się z dwóch budynków parterowych o zabudowie wolnostojącej, o powierzchni 240 m² i 138 m² oraz gruntu o łącznej powierzchni 18.400 m², z bezpośrednim dostępem do jeziora — Dudeckie oraz możliwością budowy bładz rozbudowy. **Cena wywoławcza 964.954.000, zł.**

Przedmiotowe obiekty są ogrodzone i wyposażone w instalację c.o., wod.-kan., elektryczną i odgromową.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 czerwca br. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Świętajnie.

Osoby przystępujące do przetargu na w/w obiekty zobowiązane są do wpłacenia wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej, w kasie tut. Urzędu najpóźniej w dniu przetargu.

Ponadto w w/w dniu o godzinie 12.00 w siedzibie Urzędu odbędzie się również publiczny przetarg ustny oddzielnie na każdą z wymienionych działek budowlaną — budownictwo mieszkaniowe, położoną w Dunajku (w pobliżu Jeziora Mlnistego):

działka nr	pow. m ²	cena wywoławcza
348	839	12.459.150,-
369	825	12.251.250,-
371	811	12.043.350,-
372	824	12.236.400,-
370	808	11.998.800,-
374	821	12.191.850,-
381	881	13.082.850,-
383	891	13.231.350,-

Przed przystąpieniem do przetargu na w/w działki należy wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie tut. Urzędu, najpóźniej w dniu przetargu. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 354-43.

Współczesna KUPON OGŁOSZENIOWY UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Termin druku:

Rubryka: lokale usługi samochody różne

Cena za 1 słowo: 4.000 zł, w wydaniu magazynowym: 8.000 zł

Przyjmowanie zleceń — tydzień przed datą druku ogłoszenia

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesać pod adresem: BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ” 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16 KONTA: Powsechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136

sprzedam

M-3, tel. 15-21-41. g 5970-1

PRZYCZEPĘ turystyczną camping — gastronomia sprzedam, Bielsk Podlaski, tel. 47-57 (po 15) g 5991-00

SIMSON skuter 1990, 750-232. 2g 3708-1

SKUTER Yamaha 523-523. g 5986-0

usługi

ALARMY, autoalarmy, „KOMBIT” 752-902. g 5687-4

ŻALUZJE 105 tys./m² „ŻALMAL”, 21-00 Łomża. tğ 4932-0

SZYLDY 523-523. g 5987-0

DACHY — technologie zachodnie. Tel. 169-006 Łomża. tğ 4923-1

WELNIANE narzuty-usługowo, Kuriany-Białystok, 435-476. g 5195-0

BIFAX

Jedyny w regionie ptn.-wsch. autoryzowany **SERWIS I SPRZEDAŻ** kopiarek i faxów

Canon Inc-Marubeni C

Białystok, ul. 1000-lecia PP 10 tel. 75-34-34 tel/fax. 75-21-88 t 2660-0

GRZEJNIKI ŻELIWNE

P.W. „BISTAR” s.k. oferuje grzejniki żeliwne po atrakcyjnych cenach:

- na cele inwestycyjne 45.000,-
- odbiorcy indywidualni . . . 51.000,-

Białystok, ul. Pogodna 22, tel. 220-67

Przy większych zamówieniach możliwość negocjacji cen, możliwość transportu. g 6019-1

Wyrazy głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci byłego pracownika **MIROŚLAWA TOMASZEWSKIEGO** składają: Zarząd i pracownicy „Społem” PSS w Olecku. t 2062-1

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Bielsku Podlaskim, ul. 11-go Listopada 26

ogłasza przetarg nieograniczony na n/w sprzęt samochodowy:

	Rok prod.	Cena wywoławcza
<input type="checkbox"/> Jelcz 3W 317	1988	40 mln
<input type="checkbox"/> Jelcz 3W 317	1988	40 mln
<input type="checkbox"/> Jelcz 3W 317	1988	43 mln
<input type="checkbox"/> Star A-200	1988	45 mln
<input type="checkbox"/> Star A-200	1987	50 mln
<input type="checkbox"/> Przyczepa HL 8011	1975	12 mln
<input type="checkbox"/> Przyczepa HL 8011	1975	12 mln
<input type="checkbox"/> Przyczepa HL 8011	1984	12 mln
<input type="checkbox"/> Przyczepa D 633	1988	10 mln

Przetarg odbędzie się w dniu 1992.06.24 o godz. 10.00 w świetlicy Przedsiębiorstwa. Pojazdy można oglądać w dn. 1992.06.19-24.

Wadium w wysokości 10% należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej na 1 godz. przed przetargiem. Przedsiębiorstwo nie ponosi winy za wady ukryte w/w sprzętu. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. t 2058-1

Rejon Energetyczny Białystok

przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok

- 11.06.92 godz.: 9-14 ul. Horodniany od Ulańskiej do Wspólnej, Południowa od Wspólnej do Zeromskiego, Nowa, E. Plater, Mrówcza, Grażyny, Zapiełek, Kominek, Paszczyła, Pancerna, baraki mieszkalne przy terenach wystawowych, sklep spożywczy przy ul. Kawalerskiej
- 15.06.92 godz.: 8-14 Starosiele — osiedle za torami PKP
- 16.06.92 godz.: 8-14 ul. Warszawska 1, biuro meldunkowe, Karpowicza, Gaszkiwicza, Krasickiego, Partyzantów, Wysockiego, od Armii Ludowej do Pietrasza, Armii Ludowej od Wysockiego do nowego osiedla.
- 17.06.92 godz.: 8-14 ul. Zwycięstwa bloki mieszkalne Fadomu.
- 19.06.92 godz.: 8-14 ul. Kawalerska od Krętej do baru Zajazd, Kręta, Skorupska od Piasta do Chopina, Wiktorii, Koszykowa.
- 20.06.92 godz.: 8-14 ul. Pomorska od Warmińskiej do Wielkopolskiej, Kuławska od Warmińskiej do Wielkopolskiej, Wielkopolska od Kujawskiej do Zasławskiej, Warmińska od Pomorskiej do Opolskiej, Opolska od Zasławskiej do Pomorskiej, szkoła podstawowa.

miejscowości:

- 15-20.06.92 godz.: 8-15 Wally wieś, kolonia, WOP, PKP, CRS, Las, Józefowo, Piłatowyszczyna, Glejsk, Grzybowce, Skroblaki, Wierobie, Łużany, Bobrowniki, Chomontowce, Jaryłowska, Gobiaty, Narejki, Świsłoczany, Leonowice, Dubiany, Kityrki, Kondratki, Jajłowska, Nowosady, Zalesszyna.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenia dotyczą również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach. Blizszych informacji udziela Pogotowie Energetyczne telefon: 991. t 2001-1

M. Roszkowska z wizytą w „GW”

Trzymamy kciuki...

W poniedziałek złożyła nam miłą wizytę Małgorzata Roszkowska (Hetman Białystok), wielokrotna mistrzyni Polski w dźudo, która będzie reprezentować nasz kraj na Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie. Miło było nam powitać olimpijczyka i jej trenera Jarosława Mroczko. Tym bardziej, iż wczoraj pani Małgorzata pożegnała się z rodziną, klubem, przyjaciółmi, do Białegostoku powróci już po Igrzyskach w połowie sierpnia.

— Zyczymy, aby z Barcelony przywiozła pani medal!
— Po to jadę, ale czy będzie?

— Jak wygląda okres ostatnich przygotowań?
— Wyjeżdżam na zgrupowanie do Zakopanego, potem do Cetniewa i stamtąd bezpośrednio do stolicy Katalonii. Pojedyńki rozpoczyna się 27 lipca i trwać będą do 2 sierpnia w hali Blaugrana.

— Ale już 26 lipca — wyczytał się trener Jarosław Mroczko — poznamy przeciwniczkę Goški.

— Mam żelazną zasadę, że do chwili wyjścia na tatami, a będzie to 2 sierpnia o godz. 16.30 nie poznam nazwiska rywalki. O tym też wiedzą moje koleżanki i trzymają to w ścisłej tajemnicy.
— Faworytkami są Francu-

zka Cecile Nowak i Japonka Ryoko Tamura, ale też wymienila się pani nazwisko.

— Znam obie te przeciwniczki i myślę, że w Barcelonie nie będą się liczyć po prostu dawne zasługi i przeżycia, ale aktualna forma i samopoczucie.



— A jak z formą i samopoczuciem?

— Jest dobra. Najchętniej trenuję w Białymstoku w hali przy ul. 27 Lipca. Plan ułożony przez Jarosława Mroczko, (który jest także asystentem trenera kadry), realizuję spokojnie. Na zgrupowaniach ka-

dry, muszę się często dostosowywać do całej grupy. Poza tym w Hetmanie stworzono

Gmina Bielsk Podlaski Pierwszy sponsor E. Bedeniczuka

Jak już informowaliśmy podczas IV Mityngu „Solidarności” w Lublinie Eugeniusz Bedeniczuk wynikiem 17.08 w trójskoce uzyskał przepustkę PZLA na Igrzyska Olimpijskie w Barcelonie. Godnym podkreślenia faktem jest to, że Bedeniczuk, który jest nauczycielem w Zespole Szkół Ekonomicznych w Bielsku Podlaskim, przygotowuje się w ścisłej współpracy z trenerem kadry, realizując spokojnie. Na zgrupowaniach ka-

dry, muszę się często dostosowywać do całej grupy. Poza tym w Hetmanie stworzono

dry, muszę się często dostosowywać do całej grupy. Poza tym w Hetmanie stworzono

dry, muszę się często dostosowywać do całej grupy. Poza tym w Hetmanie stworzono

dry, muszę się często dostosowywać do całej grupy. Poza tym w Hetmanie stworzono

dry, muszę się często dostosowywać do całej grupy. Poza tym w Hetmanie stworzono

dobrych warunków do treningu. Znaczącą pomoc otrzymałam od prezesa klubu Tadeusza Serwatko. Przede wszystkim odżywkę, jest też do celów szkoleniowych kamera wideo.
— A zatem zaciśkamy kciuki w dniu 2 sierpnia i jeszcze raz życzymy powrotu z medalem.

L. TARASIEWICZ

Fot. Michał Kości

Futbol i krew

Cztery osoby zabite, 50 rannych, oto najnowsze dane z raportów policyjnych, jakie napłynęły ze stolicy Bangladeszu, Dhaki.

Nad stołecznym stadionem Maripur, najpierw zaczęły „fruwać” butelki, a potem zważnieni kibice zaczęli walczyć na noże, kamienie i potężne petardy, przypominające małe bomby...

Pierwszymi ofiarami byli pasażerowie przepełnionego autobusu (3 zabitych, 25 rannych), który wpadł w poślizg i przeokołołkował, gdy jego kierowca zwiększył szybkość, by uniknąć gradu kamieni rzuconych przez rozwzdrzonych kibiców. Wcześniej, jedna osoba została pchnięta nożem na stadionie, po meczu ligowym między Abahani Sports Club i Mohammedans Sporting Club (2:1).

Dalszych 25 osób odniosło obrażenia, gdy grupy kibiców starły się z policją w różnych punktach miasta, późnym wieczorem. Policja użyła gazów łzawiących. Pięć osób znajduje się w szpitalu, poważnie poszkodowanych.

Mecze piłkarskie w Bangladeszu często prowadzą do tragicznych w skutkach aktów przemocy. (PAP)

W Rzymie

Nie chcę Żydów

„Winter raus” — „Nie chcemy Żydów” — takie antysemityczne hasła pojawiły się na budynkach rzymskiego klubu piłkarskiego „Lazio” pod podpisaniem przez klub kontraktu z Holendrem Aaronem Winterem.

W 1989 roku antysemitka nagonka w Udine uniemożliwiła występy w klubie o tej samej nazwie Izraelczykowi Rosenthalowi grającemu dziś w FC Liverpool. (PAP)

Przy pingpongowych stołach

Trzymali się razem

W Olskuszu zakończyły się ostatnio mistrzostwa Ludowych Zespołów Sportowych w tenisie stołowym. Barwy naszego regionu reprezentowali Czarni Olecko i Kłosek Solniczki.

Drużynowo zwyciężył Ogrodnik Bielsko Biala przed Czarnymi Olecko i Kłosem Solniczki.

Wartościowsze lokaty zawodników z Olecka i Solniczek: juniorki — 2. Sylwia Bosińska (Czarni); juniorzy — 2. Dariusz Swider (Czarni), 3. Jan Sawoniuk, 4. Marcin Chwojko (obaj Kłosek); seniorki — 4. Sylwia Bosińska; seniorzy — 3. Dariusz Swider, 7. Maciej Chwojko. (jt)

TELEGRAMY

◆ Mistrzynią Polski we florecie kobiet została 9-letnia, w rozpoczętych we Wrocławiu indywidualnych i drużynowych mistrzostwach Polski w tej dyscyplinie — Anna Sobczak (AZS Gdańsk), wygrywając w finałowej walce z Moniką Maciejewską (Warszawianka) 2:1 (6:5, 2:5, 5:3).

◆ We wtorek, przy pięknej słonecznej pogodzie i silnym wietrze przekraczającym 6 st. w skali Beauforta, na wodach Zatoki Gdańskiej rozpoczęły się mistrzostwa Europy w klasie finn. Startuje 51 zawodników z 24 krajów, którzy walczyć będą w 7 wyścigach. Do końcowej klasyfikacji i wyłonienia mistrza Europy w olimpijskiej klasie finn zalieonych zostanie 6 najlepszych wyników.

◆ Grupa bieg pokou i współpracy Moskwa — Barcelona, wystartował we wtorek spod kremowych murów. Uczestniczy w nim 7 biegaczy, a komandorem biegu jest 61-letni Alojz Filipienko, który w ub. roku uczestniczył w biegu pokou trasą „gorących punktów”, wytyczoną na Zakaukaziu i Bliskim Wschodzie.

◆ Dwukrotny pretendent do tytułu szachowego mistrza świata (oba mecze przegrał z Anatolijem Karpowem), Wiktor Korcznoj, nie zagra w pierwszej fazie olimpiady szachowej w Manili, ponieważ czeka go operacja oka.

◆ Diego Maradona znów wystąpił na boisku — tym razem w barwach reprezentacji Ligi Trecim przeciwko zespołowi złożonemu z graczy Atletico i San Martin. Maradona strzelił trzy bramki, a spotkanie zakończyło się remisem 6:6. Mecz oglądało 30 tys. widzów, a dochód — 57 tys. dolarów — przeznaczono na cele dobroczynne dla dzieci.

◆ Angielski piłkarz David Platt podpisał kontrakt z Juventusem Turyn. Platt występował ostatnio w drużynie Bari, trenowanej wówczas przez Zbigniewa Bożka.

„GAZETA WSPÓLCZESNA” — dziennik regionalny Redaguje kolegium: Wojciech Jarosław (p.o. redaktora naczelnego) Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grzegorz Daszuta.

WYDAJE: „Kresy BG” spółka z o.o. prezes ADAM DOŁISTOWSKI tel. 209-35
ADRES: Białystok, ul. Suraska 1, skr. pocz. 193, telex 85-2106 fax 232-45 P.o. redaktora naczelnego — tel. 271-16 sekretariat redakcji — tel. 235-08 macierzyn „TYBZIEN” tel. 226-23.
DZIAŁ INFORMACJI tel. 211-18 i 232-41 DZIAŁ PUBLICYSTYKI tel. 233-86 DZIAŁ SPORTOWY tel. 233-17 FOTOREPORTERY tel. 232-42 REDAKCJA NOCNA tel. 753-281 KOREKTA tel. 752-817 BIURO OGŁOSZEŃ tel. 251-168.
ODDZIAŁY: Łomża Ałcja Legionów 7, tel. 56-57; SUWAŁKI ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00.

Druk: BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE.
Drukował: ANDRZEJ DOJLIDKO
Redaktor wydania — GRZEGORZ DASZUTA
Redaktor depozytowy — JOLANTA SIEROCKA
Kierownik korekty — WANDA BOCHENKO
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielki konkurs TYLKO dla kibiców Odgadnij WYNIK MECZU! NAGRODA — 200 tys. zł!

Wypełnij załączony kupon, wytnij i wyślij do redakcji „Gazety Współczesnej”, 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, Termin — piątek, 12 czerwca. Można złożyć osobiście w pokoju 34 w godz. 9-16.

Jagiellonia — Startka

Wynik do przerwy

Imię i nazwisko

Adres



Już w 1927 roku Henri Delaunay, ówczesny sekretarz generalny FIFA rzucił projekt zorganizowania piłkarskich mistrzostw Europy. Jego idea doczekała się realizacji dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych. Głównym oponentem wprowadzenia tych planów w życie był szef FIFA — Jules Rimet. Jego odejście z FIFA umożliwiło zorganizowanie pierwszych mistrzostw Starego Kontynentu.

Losowania pierwszej edycji Pucharu Narodów Europy dokonano 6 czerwca w Sztokholmie. Na starcie stanęło tylko 17 ekip. Zabrakło jednak wielu stanowiących o sile futbolu na kontynencie. Wystarczy wymienić RFN, Anglię, Szwecję czy Włochów.

Faworytów upatrywano wśród drużyn ZSRR, Hiszpanii, Francji i Jugosławii. Pierwsze dwa zespoły miały spotkać się już w ćwierćfinale. Gawrił Kaczalina i Helenio Herrera — trenerzy narodowych jedenastek ZSRR i Hiszpanii, jeździli po całej Europie, by obserwować rywali. Ich trud okazał się daremny. Rząd Hiszpanii na specjalnym posiedzeniu odmówił wpuszczenia do swego kraju radzieckiej ekipy. Z jednej strony takie gwiazdy jak Jaszyn,

Sprintem przez historię ME

Netto, Metreweli, z drugiej asy legendarnego Realu Madryt — Di Stefano, Gento czy Suarez z Barcelony. Dalej awansowali Rosjanie. W półfinale pokonali pewnie Czechosłowację 3:0, zaś w finale dopiero po dogrywce Jugosławia.

W drugiej edycji Pucharu Narodów wystartowało już 29 zespołów. Zabrakło ponownie ekipy RFN. Największą sensacją rozgrywek było wyeliminowanie Holendrów w 1/8 finału przez... Luksemburg. Dzielni Luksemburczycy odpadli dopiero w ćwierćfinale po trzecim dodatkowym meczu z Danią. Turniej finałowy odbył się w Hiszpanii z udziałem Węgier, Danii, ZSRR i gospodarzy. Tym razem generał Franco wpuścił do swego kraju drużynę radziecką. Nasi wschodni sąsiedzi dotarli do finału ulegając w nim Hiszpanom.

Trzecia edycja rozgrywek wystartowała pod nazwą Mistrzostwa Europy. Organizację turnieju finałowego przyznano Włochom. Na starcie stawili się tym razem wszyscy najlepsi. Najpierw walczyli w grupach, później od ćwierćfinałów systemem pucharowym. Sensacją było odpadnięcie zespołu RFN, który w decydującym spotkaniu zremisował z Albanią 0:0. Na-

leży pamiętać, iż Niemcy byli aktualnymi wicemistrzami świata. Właśnie wtedy klarowała się drużyna, która dwa lata później zdobyła brąz na MŚ w Meksyku, potem mistrzostwo Europy i świata. Do czwórki najlepszych zakwalifikowali się Anglicy, Jugosłowianie, Rosjanie i Włosi. Bezprecedensowe wydarzenie miało miejsce w półfinale Włochy — ZSRR, gdzie zwycięzcę wskazało dopiero losowanie. W finale Włosi potrzebowali aż drugiego dodatkowego spotkania z Jugosławią, żeby zdobyć tytuł mistrza Europy. Po imprezie mówiło się, iż piłkarze z półwyspu Apenińskiego nie są mocnym championem. Twierdzenie to Włosi obalili podczas MŚ w Meksyku, gdzie wywalczyli drugie miejsce.

Euro 72 to zdecydowana dominacja zespołu RFN, w którego składzie występował tak znakomici zawodnicy jak Maier, Beckenbauer, Netzer, czy król pola karnego — G. Muller. Polacy mieli okazję oglądać tę drużynę na stadionie Dziesięciolecia w Warszawie. Białoczerwoni startujący dopiero do światowej kariery ulegli u siebie Niemcom 3:1, zaś remis 0:0 w Hamburgu należy zaliczyć do znaczących osiągnięć naszej reprezentacji. Podopieczni tre-

nera Helmuta Schoena sięgnęli po tytuł spacerkiem.

Mistrzostwa w Jugosławii przejdą do historii z dwóch powodów: po pierwsze — był to ostatni turniej, gdzie w rozgrywce finałowej uczestniczyli tylko cztery drużyny, po drugie, żeby wyłonić mistrza i brązowego medalistę potrzebne były aż cztery dogrywki. Zwyciężyli Czechosłowacy.

Od 1980 roku ME przyjęły nową formułę. Po eliminacjach grupowych osiem najlepszych ekip grało w turnieju finałowym. We Włoszech triumfowali ponownie Niemcy z RFN. Kibicom w pamięci utkwiły rajdy po skrzydle K. H. Rummenigge, główki Hrubescha i wspaniała gra Schustera.

Następny turniej o natchniona gra i mistrzostwo Francuzów oraz 9 goli Platinięgo (nie wiem, czy ktoś przedko pobije ten rekord). Nie należy też zapominać o „duńskim dynamicie”, który eksplodował podczas tych mistrzostw.

„Pomarańczowy finał” — tym mianem określano przebieg ostatniego europejskiego championatu. Marco van Basten i spółka byli podczas Euro '88 poza konkurencją. Teraz bronią tytułu i uważam, że nie są bez szans.

MAREK GĄSIOROWSKI